Nr 150. Dnia 11 Lipca. Sobota. Dnia 29 Czerwca (11 Lipca) 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś ŚŚ. Sabina W. i Pelagji P.
Niedziela ŚŚ. *Jana z Dukli* i Jana Gwalb.
Poniedz. Ś. Małgorzaty P. M.
Wtorek: Ś. Bonawentury Kard.

Wschód słońca o godzinie 3 m. 53.
Zachód „ „ 8 „ 16.

Długość dnia godzin 16 minut 22.
Ubyło „ „ „ „ 21.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5. dom W. L ZABŁOCKIEJ.

Środa: Rozesłanie Apostołów i Henryki C.
Czwartek: *N. M. P. Szkaplerznej.*
Piątek: ŚŚ. Aleksego W. i Berty.
Sobota: ŚŚ. Szymona z Lipnicy i Kamilla.

— Jutro Odpustowe Nabożeństwo odprawiać się będzie w kościele Ś-go Kazimierza na Nowem-Mieście, na uczczenie pamiątki przeniesienia relikwji Ś-go Benedykta.

— W przyszłym tygodniu przypada uroczystość N. Marji Panny Szkaplerznej, która obchodzoną będzie Nabożeństwem odpustowem z całą oktawą w kościołach: Ś-go Józefa Oblubieńca N. Marji Panny na Krak.-Przedmieściu obok skweru, tudzież parafjalnych: Panny Marji na Nowem-Mieście i Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie.

— W dniu wczorajszym w kościele Ś-go Krzyża o godzinie 7-ej rano odprawioną została przed ołtarzem Ś-go Wincentego à Paulo, pierwsza Nowenna, na cześć tego Świętego Patrona. Nowenny te odbywać się będą uroczystemi Wotywami codziennie o tejże samej godzinie aż do 19 b. m., w którym to dniu t. j. od jutra za tydzień wypada sama uroczystość Ś-go Wincentego à Paulo, a która we wspomnionym wyżej kościele obchodzoną będzie Nabożeństwem odpustowem, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami tak z rana jak i po południu.

— Onegaj, w czwartek, 27 czerwca (9 lipca), o godzinie 10tej z rana, Najjaśniejszy Pan raczył być obecnym przy strzelaniu do celu kompanij linjowych dywizji: 3ciej piechoty gwardji, 2giej i 3ciej grenadjerów, 4tej i 7mej piechoty, oraz 1 i 2 bataljonów saperów, na Powązkowskiem polu wojskowem, pomiędzy folwarkiem Parysowem a wsią Górcami. Wojska miały mundury polowe.

Najjaśniejszy Pan, raczył przybyć o godzinie 10tej do folwarku Parysowa i po skończeniu strzelania, kiedy wszystkie tarcze były już zniesione w jedno miejsce, raczył w towarzystwie jego cesarskiej wysokości arcyksięcia Alberta austrjackiego i licznej świty, objechać wszystkie tarcze, zatrzymując się przy każdej i oglądając ją szczegółowo, przyczem Jego Cesarska Mość raczył pytać się o liczbę kul trafionych, stosunek procentowy i ocenienie strzelania. Wszystkie te kompanje, które przy strzelaniu dały rezultata wzorowe i wyższe od wzorowych, zaszczycone zostały podziękowaniem Jego Cesarskiej Mości.

Po skończeniu przeglądu na polu Powązkowskiem, Najjaśniejszy Pan, po drodze do pałacu Belwederskiego o godzinie 12 minut 30 z południe, raczył odwiedzić w zamku małżonkę jenerał-gubernatora warszawskiego i dowodzącego wojskami warszawskiego okręgu wojskowego, jenerał-adjutanta Kotzebue.

Następnie około godzinie 1szej z południa Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan i jego cesarska wysokość arcy-książę Albert austrjacki uszczęśliwili Swą bytnością Aleksandryjsko-Maryjski instytut panien. Wysocy Goście, przyjęci hymnem narodowym odśpiewanym przez wychowanice, raczyli przejść w towarzystwie ochmistrzyni i wychowanic, z początku po różnych częściach zakładu, a następnie po parku instytutu, gdzie był odśpiewany chór z opery „Życie za Cara“ i po godzinie 1szej raczyli opuścić zakład, odprowadzani pełnemi zapału okrzykami wychowanic.

Z instytutu Najjaśniejszy Pan raczył przejechać do pałacu Belwederskiego, gdzie przebrawszy się w mundur pułku ułanów lejb-gwardji Swego Imienia, Jego Cesarska Mość raczył udać się na Mokotowskie pole i odbyć tam o godzinie w pół do 3ciej po południu mustrę dwóch zbiorowych dywizyj kawalerji z ich artylerją, oraz sėciny dywizjonu kozaków kubańskich.

Odbywszy mustrę, która trwała przeszło godzinę, Jego Cesarska Mość raczył dziękować tak wojskom, jak i ich zwierzchnikom.

O godzinie 6tej po południu dany był w Belwederskim pałacu obiad na 40 osób, na który byli zaproszeni jego cesarska wysokość arcyksiążę Albert austrjacki, znajdujący się tu ministrowie, jenerał-adjutanci i zagraniczni goście, oraz niektórzy główni naczelnicy wojsk.

O godzinie 8¾, Najjaśniejszy Pan wraz z jenerał-feldmarszałkiem księciem Barjatyńskim, raczył wyjechać z pałacu Belwederskiego i o godzinie 9 minut 5 przybyć do teatru Wielkiego, gdzie dawano tego dnia balet w 3ch aktach „Modniarki czyli Karnawał Paryzki.“

Z nastaniem zmierzchu, całe miasto zajaśniało ogniem; świece w oknach, kagańce na ulicach i cyfry na gmachach jarząco oświetlało miasto. Tłumy ludu w masach oczekiwały z niecierpliwością na przejazd Drogiego Gościa, witając i odprowadzając Go radosnemi pełnemi zapału okrzykami „hura.“ Potem warszawiacy przechadzali się po ulicach do północy. Gmach ratusza i liczne inne domy rozlewały strumienie światła.

Pogoda i w dniu tym była prześliczna.

— W dniu wczorajszym, 28 czerwca (10 lipca) — o godzinie 9 z rana, Jego Cesarska Mość w towarzystwie Jego Cesarskiej Wysokości Arcy-Księcia Alberta — raczył być obecnym — na Mokotowskiem polu, przy strzelaniu w cel: rot strzelców, 3-go bataljonu strzelców kawalerji Gwardji 6 Głuchowskiego pułku dragonów i pułków kozaków Dońskich Nr 19, 21 i 25. — O godzinie 1 i pół po południu Najjaśniejszy Pan raczył odbyć na polu Powązkowskiem musztrę strzelecką wszystkich baterji polowych. O godzinie 4-ej—w powrocie do Belwederu Jego Cesarska Mość raczył odwiedzić małżonkę Jenerał-Gubernatora Finlandzkiego Hrabinę Adlerberg — w Hotelu Europejskim i Warszawskiego Jenerał-Gubernatora—w Rozdrożu. O godzinie 4 i pół, Najdostojniejszy Monarcha raczył przyjmować w ogrodzie pałacu Belwederskiego przełożoną i uczennice Aleksandryjsko - Maryjskiego Instytutu. O godz nie 6-ej, danym był u Jego Cesarskiej Mości w pałacu Łazienkowskim wielki obiad na 240 osób. O godzinie 8, w teatrze Dworskim w Pomarańczarni — dane było — w obecności Najjaśniejszego Cesarza widowisko galowe, po ukończeniu którego, Jego Cesarska Mość odwiozłszy Arcy-Księcia Alberta do Łazienek, raczył powrócić do Belwederu. Całe miasto, podobnie jak dni poprzednich, było wieczorem uroczyście uilluminowane.

— *W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 177 wydanymi, zamieszczono*: Miejsca do kąpania się w porze letniej w rzece Wiśle, wyznaczone zostały w punktach następujących:

Od strony Pragi.

1) Miejsce dla mężczyzn przy parku Aleksandrowskim, oznaczone chorągiewkami czerwonemi.

2) Miejsce dla kobiet przy parku Aleksandrowskim, poniżej poprzedzającego, a mianowicie naprzeciwko garbarzy, oznaczone chorągiewkami białemi.

3) Miejsce do kąpania się dla wojskowych niższego stopnia, naprzeciwko fortu Śliwickiego, oznaczone chorągiewkami czerwonemi.

4) Miejsce do pławienia koni w blizkości szlachtuza Pragskiego, podług biegu rzeki, powyżej onego z wyjazdem przez ulicę Namiestnikowską, oznaczone chorągiewkami żółtemi.

Od strony Warszawy.

5) Miejsce dla wojskowych niższych stopni około bramy Michajłowskiej, podług biegu rzeki, poniżej takowej oznaczone chorągiewkami czerwonemi.

6) Miejsce do kąpania się dla niższych stopni, przy ulicy Czerniakowskiej, naprzeciwko koszar Kirasjerskich, oznaczone chorągiewkami czerwonemi.

Oznajmiając o tem Policji, polecam Komissarzom cyrkułowym, których to dotycze:

a) przestrzegać, ażeby oprócz miejsc powyższych w żadnych innych nikt nie kąpał się i koni niespławiał;

b) dopilnować, ażeby w ogóle nikt wcześniej, jak o godz. 4tej z rana i później jak o 9tej wieczorem w rzece nie kąpał się;

c) małoletnim bez towarzystwa starszych, kąpać się niedozwalać;

d) uczątkowi miejscowi cyrkułów Zamkowego i Pragskiego, ściśle przestrzegać są w obowiązku, ażeby nikt na brzegu rzeki w blizkości nie kąpał się;

e) zobowiązać deklaracjami piśmiennemi właścicieli galarów, służących do rozbierania się, ażeby ci utrzymywali swojem kosztem łódki w gotowości zawsze do niesienia natychmiastowej pomocy—tonącym.

Wiadomości miejscowe.

═ W teatrze dworskim w Pomarańczarni przedstawioną wczoraj została w obecności Najjaśniejszego Pana i wielu zaproszonych osób, sielanka dramatyczna „Zbudziło się w niej serce,“ oraz balet, „Wesele w Ojcowie,“ i „Divertissement.“ Artyści występujący w komedyjce grali bardzo dobrze, a panna Romana Popiel dostąpiła wielkiego zaszczytu, będąc kilkakrotnie nagrodzoną oklaskiem przez Najjaśniejszego Monarchę.

Zaszczytnego tego odznaczenia doznali również niektórzy pierwszorzędni tancerze i tancerki. Po skończeniu „Zbudziło się w niej serce,“ artyści przyjmujący w tej komedyjce udział, wraz z panną Popiel grającą główną rolę, przywołani przez publiczność zostali.

Widowisko rozpoczęte około godziny w pół do 9tej, skończyło się o godz: 11tej, poczem na scenie dla artystów przyjmujących udział w sztuce, daną została kolacja.

— Najjaśniejszy Pan raczył zaczycić pana Eli, malarza heljominjaturowego, złotym pierścieniem szmaragdowym otoczonym brylantami, za wykonany przez niego portret Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżnej Marji Aleksandrównej Edymburskiej.

═ Każdej z naszych czytelniczek życzymy posiadania przynajmniej pary tak czarodziejskich rączek, jakiemi odznaczała się księżniczka Helena de Lesneven, bohaterka komedji Scribego i Legouvego odegranej wczoraj w Eldorado.

Czegóż bo nie dokazały te rączki, uzbrojone w maleńkie, błyszczące i kolące narzędzie, znane od najdawniejszych czasów pod skromną nazwą „igły.“

Niedarmo ludzie mądrzy mówili: igłą światem rządzi.

POEZJE BIÓROWE.

III.

WYROK SĄDU POLUBOWNECO,

znaleziony w papierach po ś. p. Józefie Borowym, pisarzu aktowym powiatu Brzezińskiego.

Działo się w wsi Kiełkowie, w Brzezińskim Powiecie
W Tysiącznym ośmsetnym dziewiętnastym lecie
Dnia szesnastego wrześuia.
Ponieważ w osnowie
Przed pisarzem Borowym, spisanym w Strykowie
Siódmego września, anni currentis, Jan Otto
Były Rotmistrz, i Róża z Pleckich, primo voto
Górkowa, a dziś wdowa Strzębosz, oświadczyli:
Że niechcą aby w Sądach oczami świecili,
Owszem strony spór niżej opisany, cały,
Na nasz Sąd polubowny, ostatecznie zdały.
Przeto my wyrażeni niżej na podpisie,
Dla rozsądzenia sporu zgromadziliśmy się.

Naprzód Otto *qua* powód—przy Sądowym stole
Stojąc, wniósł:—Że on czując w sobie Bożą wolę,
I chcąc, podług przysłowia, mieć już chleb gotowy,
Niósł strzeliste affekta, do pozwanej wdowy;
A wielbiąc przez rok cały, jej podżyłe wdzięki,
Zyskał wreszcie przy świadkach, obietnicę ręki.
Już się cieszył pewnością posiadania żony,
Już był termin do ślubu przez nią wyznaczony:
Gdy nagle; w nos ją jakaś ukąsiła mucha,—
I jejmość o małżeństwie, teraz ani słucha.
Słowem pozwana wdowa Henryka Strzembosza,
Formalnego, przy wszystkich, dała mu od kosza.
„Jakież? (prawi) do tego mogła mieć powody?
„Prawda—Prześwietny Sądzie! niebardzom już młody,
„Toć i ona nie dziecko,—ale skaż mnie Boże
„Nikt mi kwalifikacji, zaprzeczać nie może,
„A dowód, iż odwaga moja żyje cała
„Że choć obżałowana, dwóch już mężów miała,
„Jam się nie uląkł.“
Gdy zaś prawą idąc drogą
Nie można do małżeństwa przymusić nikogo,—

Lecz znowu, kto obietnic swoich nie uiści,
Winien nagrodzić szkody, stracone korzyści;
Gdy powód w tym wypadku stracił bardzo wiele,
Bo już z góry wydatki robił na wesele,
Grajków z góry zapłacił,—kupił kocz i konie,
By je jako dar ślubny ofiarować żonie,—
Dziś je sprzedał ze stratą. Gdy wreszcie wieść chyża
Strzemboszowi już jako mężczyźnie ubliża
I z tej przyczyny w całym kursuje powiecie:
Więc wnosił,—by Sąd w prawnym zebrany komplecie,
Skazał obżałowaną, za szkody tak jawne,
Na sześć tysięcy złotych i na koszta prawne.
Pozwana ze swej strony przynosząc obronę,
Przyznała że ją Rotmistrz, chciał pojąć za żonę,
A że właśnie w stosowną pojawił się porę
I umiał zręcznie podszyć się w baranią skórę,
Że był grzeczny, uprzejmy, prosił uniżenie,
Więc na związek małżeński zyskał zezwolenie.
Gdy sądził rzecz skończoną,—z pod baraniej skóry,
Zaczął powoli, wilcze wyciągać pazury;
I swego charakteru dał przykład dość świeży,

Księżniczka Helena zrozumiała tę prawdę, gdyż zamiast na łasce bogatych krewnych oblewać gorzkiemi łzami upokorzenia codzienne, wolała świetny tytuł i herb jeszcze świetniejszy zamienić na szyld magazynu mód i pracować na chleb powszedni własnemi rękami.

Uboga sierota w marmurowych komnatach zamku arystokratycznej bretońskiej rodziny, była, mówiąc szczerze popychadłem, nad którem znęcali się nawet słudzy. Modniarka, dzięki wykwintnemu gustowi swych utworów stała się sławą, bożyszczem, potęgą. Jej pracownia, to gabinet, w którym rozstrzygają się najważniejsze sprawy państwowe. Jedno słówko pięknej modniarki rządzi postanowieniami ministrów, rozdaje koncessje kolei żelaznych, wysyła ambasadorów na wszystkie strony świata i zapełnia wszystkie wakujące posady.

Cóż więc dziwnego, że dumna rodzina hrabiów Lesneven, wypierając się przed światem wszelkiego pokrewieństwa z sławną modniarką, potajemnie przychodzi do jej pracowni żebrać o względy, łaski i protekcje.

Scribemu w prowadzeniu intrygi nie zrówna żaden może z późniejszych pisarzy. Budowa jego komedji to prawdziwy labirynt o zadziwiającym effekcie architektonicznym. Wstępującym w progi tego przybytku zdaje się, że widzą przed sobą jasną i prostą drogę do wydobycia się na drugą stronę. Przez szerokie szyby okien gotyckich spostrzehają tuż drzewa dziedzińca okalającego budynek. Lecz zaledwie uszli kilka kroków otacza ich nagle tłum salonów, pokoików i buduarów misternie ugrupowanych. Zwracają się to na prawo, to na lewo, spotykają mnóstwo osób przyjemnych, interesujących, ale nie mają czasu zabrać z niemi znajomości, pali ich żądza wydostania się na zewnątrz, ku tym drzewom, które wciąż jeszcze widać, a które teraz tak odległe się zdają. Nareszcie autor wyprowadza oszałomionych za rękę a widzom żal się robi, że gószcząc tak długo w pałacu nie poznali jego mieszkańców, że sztukami architektoniki zanadto ich zajmowano, że zaspokoili jedynie próżną ciekawość i nic więcej.

Komedję p. t. „Ręce czarodziejskie“ podnosi tendencja szlachetna choć nieco ocukrzona. Twarde życie pracy dla chleba przedstawił Scribe wzbyt eleganckiej i wyperfumowanej formie. Bądź co bądź zasada przeciwstawiona próżniaczemu wegetowaniu arystokratów robi dobre wrażenie i korzystnie oddziaływa na słuchaczów.

Wzmiankę tę naszą rozpoczęliśmy od życzeń, niby powinszowanie noworoczne. Prawidła rządzące tego rodzaju produkcjami (patrz Zbiór Powinszowań etc.) zmuszają nas skończyć na tem, od czegośmy zaczęli.

Nie życzymy zatem żadnemu autorowi cudzoziemskiemu takiego tłomacza, jakim się okazał pan M. Chrzanowski, według którego, nosi się *pojedyncze* ubranie, zachwyca się kogoś *pojedynczością* w mowie i ułożeniu, bywa się *przydzielonym* do ministerjum lub *porwanym* przez miłość do Paryża i t. p.

Życzymy zaś p. Siennickiej, aby grając rolę księżniczki nie nosiła dwupiętrowego koka, pannie Cz. Czapskiej, aby w podobnem wypadku miarkowała zbyteczną energiczność i *desinvolturę* ruchów, oraz aby grzeczniej traktowała swych gości, panu Tekslowi, aby raczył zrozumieć, że charakteryzacja twarzy przyda się na coś, p. Waliszewskiemu wreszcie, aby sam jeden nie starał się grać dobrze w sztuce, gdyż jego dykcja naturalna i zachowanie się pełne godności, zbyt rażąco odbijają od reszty wprowadzonych na scenę postaci.

═ Doroczna wizyta Jeneralna w Ochronie Nr 6 pod Opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zostającej, przy ulicy Browarnej, pod Nr 2731, odbędzie się dnia 1 (13) Lipca r. b. (w Poniedziałek) o godz. 6 z południa.

═ Nakładem i drukiem S. Orgelbranda Synów, wyszedł rozkład jazdy na drogach żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej, Bydgoskiej Terespolskiej i Petersburskiej, oraz pocztach i statkach parowych. Przy dzisiejszej porze ożywienia się ruchu na kolejach żelaznych, wydanie tej broszurki jest bardzo praktycznym pomysłem.

═ Repertuar Teatrów Warszawskich na bieżący tydzień:

Teatr Letni: niedziela, „Duch Wojewody,“ poniedziałek, „Pozytywni,“ wtorek, „Straszny Dwór,“ środa, „Babie lato,“ Nieszczęśliwi“ pierwszy raz, „Fortepian Berty,“ czwartek, „Kryspin i Kumoszka,“ „Piękna Galatea,“ piątek, „Akrobata,“ „Nieszczęśliwi,“ „Synalek,“ sobota, „Lukrecja Borgia,“ niedziela, „Zbójcy.“

═ Na każdym niemal kroku smutne widzimy ślady tej wady w ludziach, która nie szanuje cudzego dobra, chociażby takowe przyczyniało korzyści ogółowi. Na Marszałkowskiej ulicy przed jednym ze sklepów zastawiono dwie choinki w wielkich wazonach, które dla swej ciężkości na noc pozostają na ulicy.

Choinki te, pierwiastkowo małe, w ciągu lat kilku wyrosły w wysokie drzewa, zręcznie zwężające się ku górze.

Lecz złość ludzka, czy psota szkodliwa złamała do połowy jedno, z tych drzewek. Właściciel skaleczoną choinkę nie usunął z placu, w tej zapewne nadziei, że matka natura odżywi jej wzrost na nowo.

═ Z początkiem 1872 r., w gubernji kaliskiej było mieszkańców obojga płci, z wyłączeniem konstytującecego w niej wojska678,420 głów. W ciągu 1872 roku urodziło się 27,422 głów obojga płci, w tej liczbie 13,714 płci męzkiej i 13,708 płci żeńskiej, umarło zaś 18,471 głów obojga płci, w tej liczbie 9,219 płci męzkiej i 9,252 żeńskiej. Z tych cyfr okazuje się, że przewyżka nowo-narodzonych nad zmarłemi wynosi 8,951, z czego na udział płci męzkiej przypada 4,495 a na udział płci żeńskrej 4,456.

Na początek 1873 r. ogólna cyfra ludności gubernji kaliskiej wynosiła 687,371 głów obojga płci. Liczba nowo-narodzonych w taki sposób stanowiła 3,4% ludności gubernji, zaś zmarłych 2,3%, a zatem przyrost wynosi 1,1%. Przesiedliło się z gubernji w ciągu r. 1872, 23 głowy; osiedliło się zaś w gubernji 85 cudzoziemców, rzemieślników i włościan. (D. W.)

— W dniu onegdajszym dostrzeżono w rzece Wiśle topielca, którego poznano, że jest Bazylim Żołnierczukiem, żołnierzem St.-Petersburgskiego Króla Fryderyka Wilhelma IIIgo pułku Grenadjerów, tym samym, który w dniu 24 czerwca r. b. utonął (o czem zamieszczonem było w Nrze 133 Gazety Policyjnej). W celu wyprowadzenia śledztwa zakomunikowano o tem Sądowi.

— W cyrkule Pragskim, Jan Żelazowicz, robotnik, pracujący przy budowie nowego mostu, spadł na leżące poniżej żelazo i rozciął sobie głowę.

— Wilhelm Sztencki, podoficer dymissjonowany, pracując przy tejże budowie, w skutek spadnięcia na niego kafara, uległ złamaniu żebra jednego.

— W cyrkule Pragskim, na ulicy Targowej, starozakonny Srul Finkelsztajn furman, przewrócił przechodzącą Marjannę Olszewską, mieszkankę gminy Brudno, która z tego powodu uległa stłuczeniu ręki prawej; furman przyaresztowany.

— W tymże cyrkule, dostrzeżony pies podejrzany o wściekliznę, natychmiast przez strażnika policyjnego zabity, a przez uprzątaczy zabranym został do rewizji weterynaryjnej. (Gaz: Polic:)

— (*Art. nad.*) „Il Baccio“, komedja, tłómaczona jest z niemieckiego i oddana Dyrekcji Teatrów przezemnie. — *T. H...z.*

— (Art. nad.) — Szczęśliwy ten co nie potrzebuje wyciągać ręki po jałmużnę, co własną pracą może zaspokoić konieczne potrzeby swoje i swej rodziny, ale zarazem jakaż zasługa przed Bogiem tego co da możność tej pracy. Otóż dziś odzywamy się do litościwych serc za wdową F. z dziećmi, która zostawszy bez żadnych środków do utrzymania, ręczną pracą zarabia na utrzymanie rodziny, o ile lżejszy stałby się jej zarobek gdyby była w możności kupienia maszyny. Małemi pojedynczemi ofiarami można tak łatwo zebrać potrzebną summę. Nie traciemy więc nadziei że czytelnicy „Kurjera“ chętnie choćby mały datek dla tej biednej matki złożą, a wdzięczność jej uprosi dla nich błogosławieństwo Boże.

═ Do czego może doprowadzić upór kobiecy? Rozbierając tę kwestję racjonalnie i przez doświadczenie Z. S. i F. S. składają (kop. 60) na Osady Rolne.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ od N. F. rs. 3 dla nędzy wyjątkowej, od B. Z. rs. 1 dla biednych do uznania Redakcji.

═ Kontrakta wileńskie podobno w r. b. wypadły w bieżącym roku dość niepomyślnie. Tranzakcji, prawie nie ma, towarów stosunkowo mało, ruchu pieniężnego nie wiele. Z nadesłanych ztąd fabrykantów głównie się odznaczyły wyroby Żyrardowskie i obuwie Warszawskie.

— W liczbie mnóstwa innych ciekawych autografów, wystawionych obecnie na sprzedaż u handlarza paryzkiego Charaveux, jak donosi dziennik „Ryżsk Wiestn., znajdują się autografy Piotra Wielkiego. Znajdują się one w niewielkim kajeciku, składającym się z 8 stron formatu ćwiartkowego i takowe stanowią podpisy i tekst, pisane w Amsterdamie przez Piotra I i Rosjan, którzy mu towarzyszyli podczas pierwszej jego podróży za granicę. (D. W.)

— Pożar w Miterze powiecie wiazikowskim, jak donoszą „Mosk. Wiad.“, zniszczył 130 domów i przyprawił o straty wynoszące przeszło 150,000 rubli.

— W zeszłym miesiącu czerwcu, na toni, znajdującej się na wyspie Krestowskiej w St.-Petersburgu, dostał się do niewodu jesiotr, wagi ośmiu pudów. Według dziennika „Petersb. Listok“ rybacy kilka godzin wyciągali niewód. (D. W.)

— Od 1 Lipca r. b. otworzony został Kantor „Kurjera Warszawskiego“ na Pradze w Składzie materjałów Aptecznych W. Różyckiego i spółki, ulica Targowa dom Sokołowskiego.

Kronika zagraniczna.

✕ Jest zwyczaj ludowy w mieście francuzkiem Enghien wybierania corocznie w świąteczny dzień 29 czerwca najcnotliwszej dziewicy, odznaczającej się zarazem wdziękiem, na „Panią róż“. Połączony z tym wyborem obchód, zwany „koronacją różanej dziewicy“, odbywa się wśród udziału całej ludności i w sposób nader uroczysty. W tym roku wybór padł na ubogą panienkę z Enghien, Annę Briffault. Miejscowy Pleban kierował obchodem, który rozpoczął się solennem Nabożeństwem wśród odgłosu dzwonów i stosownych śpiewów. Pod koniec uroczystości podprefekt z Pontoise, wręczył ukoronowanej różami dziewicy jako wiano 1,200 franków i podniósł w przemowie moralne znaczenie tego pięknego zwyczaju ludowego. Następnie mer miejscowy z całą municypalnością, powiedli różaną dziewicę do zastawionego stołu i wesołą ucztą zamknięto obchód.

✕ Profesor uniwersytetu wrocławskiego p. Röppel, zajmuje się obecnie przygotowaniem materjałów do historji panowania Stanisława Augusta. Niedawno umieścił w czasopiśmie „Sybel's Historische Zeitschrift“ piękny przekład rozdziału z „Pamiątek Soplicy“ p. t. „Panie Kochanku,“ który mocno zajął niemieckich czytelników.

Bo gdy dużo siedziało gości przy wieczerzy,
On, pociągnąwszy z flaszki, zaczął z gęstą miną,
Sprawdzając tem przysłowie „veritas in vino.“
Dowodzić, jak w rygorze trzeba trzymać żonę,
Jak to wszystkie grzeczności, i słówka pieszczone,
Są źródłem, potem wszystkich, i fochów i krzyków,
(Wyraźny przytyk do mnie, i mych nieboszczyków),
Że on, co się w Hiszpanji męztwem swojem wsławił,
Że go nawet za przykład, wódz hufcom swym stawił,
Choć był wrogiem zwycięzon, pod Baylen Castanos,
Nie da się pewno nigdy, żonie wodzić za nos.
Że u niego, na wszystkie jej fochy, narowy,
Będzie jedno lekarstwo,—to jest kij dębowy.
W tak odkrytym sposobie myślenia, jest cała
Przyczyna, że pozwana te związki zerwała.
A więc, słuszność, w tej sprawie, cała po jej stronie,
Że wprawdzie Rotmistrz Otto, miał i kocz i konie,
Lecz kocz klekot,—a pewna jak niesie wiadomość,
Konie były ranżery—jak i sam Jegomość.
Replikując Pan Rotmistrz, tem się wręcz zasłania,
Że fakt wyż przytoczony, nie mógł do zerwania
Być pobudką pozwanej po Strzemboszu wdowie,
Bo przecież o tem stare naucza przysłowie,
(A w przysłowiach wszak mądrość narodów się kryje,)
„Że kto pije, ten żyje, a kto żonkę bije
„Będzie zbawion.“ Więc próżny w obronie słów nawał,
I powód, przy swej skardze statecznie obstawał.
Sąd polubowny, wziąwszy sprawę do narady,
Roztrząsnąwszy czyn sprawy i prawne zasady,—
Zważywszy: że ten tylko wynagradza szkody,
Kto odstąpił bez prawnych przyczyn od ugody,
Ale kto miał pobudkę prawną do zerwania,
Więc zerwać, żadne w świecie prawo nie zabrania.
Zważywszy: że sam Otto tego nie obwija
W bawełnę, że na żonę chciał używać kija,
Że Jejmość, widząc taki na swą skórę załom,
Słusznie, nie była rada takim specjałom.
Zważywszy: że przysłowie, kiedyś może w cenie,
Dziś już z postępem czasu straciło znaczenie,
A kto niebacznie dawne chce wskrzesić przysłowie,
Ten źle jest wychowany—albo ma pstro w głowie.
Że czytamy w Rzymskiego pismach Oratora,
Tę odwieczną maksymę: „Alia tempora
Alii mores.“ Że zatem ręczyć można śmiało,
Że wnukom nie przystoi, co dziadom przystało.
Bo o tem także rzymskie przysłowie stanowi:
Że to „quod licet Jovi“—to, „non licet bovi.“
Że maksyma w narodzie później wyrobiona,
Naucza nas, że żona, jest w domu korona.
Wreszcie czytamy w dziełach Książęcia poety:
„Że my światem rządzimy—a nami—kobiety.“
A więc mąż, co na żonę ramię swe wytęża,
Nie może być z ochotą przyjęty na męża—
Zważywszy: że pozwana o koszta nie prosi—
Sąd więc:
Skargę oddala—koszta prawne znosi.
Prezes,—Dziedzic dóbr Krzywe—Jan Kwieciński—Członek
Sądu—Piotr Gniewosz—Dziedzic dóbr Jelonek—
Członek Sądu—Roch Pióro—Dziedzic dóbr Kleparza;
Redagował—
Borowy Józef—
Za Pisarza.

Dziś, o godzinie 11-tej z rana, w kościele Ś-go **Jacka**, przy ulicy Freta, przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej, pobłogosławiony został powtórnie po **25-letniem** pożyciu, związek małżeński, między panem **Leonem Zakrzewskim**, Podstarszym Zgromadzenia Szewców Warszawskich, z małżonką **Józefą** z **Okrzewskich**. Błogosławieństwa aktu tego, po stosownej przemowie do Jubilatów, dopełnił Jks. Bogdan.

Ceny targowe z d. 10 Lipca r. b., (Piątek).

Mięso wołowe od kop. 10 do kop. 14 funt, cielęciny od kop. 12 do 14, baraniny od kop. 12 do 14, świniny od kop. 13 do 15, jesiotra od k. — do k. 20 szczupaka żywego funt k. — do 35, szczupaka śniętego od kop. — do 20, leszcza żywego k. 25, leszcza śniętego k. 20, karpia żywego od kop. — do kopiejek 25, lina od kop. — do 28, okonia od kop.. — do 25, karasia od kop. — do 30, suma kop. 18, węgorza kop. 25, masła solonego k. 25 funt, masła świeżego k. 28 f., chleba pytlowego kop. 4 funt, razowego kop. $2\frac{1}{4}$ f., kwarta śmietany kop. 27, kwarta śmietanki od k. — do 15, kwarta mleka niezbieranego k. 7, zbieranego k. 4, kopa raków od kop. 45 do rs. 1 k 80, szparagów kopa kop. 60, jaj kopa rs. — k. 80, kwarta poziomek k. 25, ogurek sztuka kop. $7\frac{1}{2}$, para kurcząt kop. 40, kaczka młoda kop. 35, gęś młoda kop. 75, wiadro spirytusu rs. 8 kop. 15, okowity rs. 6, szumówki rs. 3 kop. 85, żyto od rs. 5 k. 70 do rs. 6 k. 15 za korzec, pszenica od rs. — kop. do rs. 9 rs. 15, owies rs. 3 k. 60 do rs. 3 k. 75, siano od kop. 30 do 35 za pud, słoma od kop. 20 do $22\frac{1}{2}$; kartofli od rs. 4 kop. 20 do rs. 4 k. 80 korzec młodych.

Zniszczono w tygodniu 62 funtów Ryb.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej: Ulica Erywańska Nr 8.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
55	Czerniak.	Kałarzyńska	Mąż obłąkany dz. dr. 3.
11	Wspólna	Kalinowska J.	Wdowa dz. drobnych 3.
11	Wspólna	Ujazda Ant.	Wdowa lat 67 chora i zawiana na nogi.
24	Złota	Bielecka F.	Wdowa dzieci drobnych 5.
29	Zielna	Siedlicka M.	Wdowa dzieci drob. 4.
16	Prosta	Kowalska Elż.	Wdowa dzieci drob. 3.
30	Czerniak.	Krzemieniecka	Wdowa słaba dzieci drob. 4.
17	Furmań.	Wysokińska	Chora obłożnie mąż nieobecny dzieci drob. 6.
7	Wróbla	Trybulska An.	Stara, ciemna bez familji.
73	Solec	Drążkiewicz P.	Lat 79 żona 76 syn chory.
1	Szm. Praga	Eichenbaum R.	Wdowa słaba dzieci drob. 8.
3	Boleść	Mrówczyńska	Wdowa dzieci drob. 3.
10	Brzozowa	Wesołowska	Wdowa dzieci małych 3.
1	Samborska	Warmichows.	Wdowa dzieci drobnych 5.
48	Nowolipie	Frasunkiewicz	Lat 95 niedołężna.
20	Dzika	Kędzierska J.	Wdowa niewidoma

— *Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej* podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 8go (20) lipca r. b. bieg pociągu *Towarowo-Osobowego* w kierunku od Brześcia do Pragi zmienionym zostaje w sposób następujący: pociąg powyższy wychodzić będzie z Brześcia o godz. 7 m. 40 *z rana*, z Terespola o godz. 8 m. 1, z Chotyłowa o godz. 8 m. 44, z Biały o godz. 9 m. 22, z Międzyrzeca o godz. 10 m. 16, z Szaniaw o godz. 10 m. 49, z Łukowa o godz. 11 m. 48, z Siedlec o godz. 12 m. 50, z Kotunia o godz. 1 m. 23 z Mrozów o godz. 2 m. 9, z Cegłowa o godz. 2 m. 18, z Mińska o godz. 3 m. 22, z Dembego-Wielkiego o g. 3 m. 43, z Miłosny o godz. 4 min. 9 i przybywać będzie do Warszawy (Pragi) o godz. 4 m. 43 *po południu*.

Wszystkie zaś inne pociągi kursować będą bez żadnej zmiany. —1—3— —9330—

┼ W poniedziałek, dnia 13 b. m., jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Michała **Jankowskiego**, radcy kollegjalnego b. kommissji spraw wewnętrznych, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie 10tej z rana, w kościele Śgo Aleksandra; na które pozostała wdowa, zaprasza Przyjaciół i Znajomych. —9293—

┼ W przyszły poniedziałek, t. j. 13 b. m., jako w dzień imienin ś. p. Małgorzaty **Morawskiej**, b. Nadzorczyni infirmerji w b. Instytucie Aleksandryjskim Wychowania Panien w Puławach, odprawiać się będą dwie Msze Święte żałobne w kościele Śgo Aleksandra, jedna o godzinie 8mej, druga o 9tej; na które pozostała familja, Przyjaciół i Znajomych nieboszczki uprzejmie zaprasza. —9234—

┼ W poniedziałek, t. j. dnia 13 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Teressy z Brudnickich **Tańskiej**, w kościele Wszystkich Świętych, na Grzybowie, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się Wotywa żałobna; na którą pozostały mąż z zięciem i córkami, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —9321—

┼ W dniu 14 b. m. t. j. we wtorek, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej. o godzinie 11tej z rana, odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Wincentyny z Mieszkowskich **Dębskiej**, na które pozostały mąż Krewnych i Znajomych zaprasza. —9299—

┼ Ś. p. Szczepan **Janiszewski**, emeryt, w wieku lat 64, po krótkiej i ciężkiej chorobie, w dniu dzisiejszym rano, życie zakończył. Pozostała córka z wnukiem zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne w dniu 13 lipca r. b. to jest w poniedziałek w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie o godzinie 11 rano odbyć się mające, a następnie na eksportację zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie 5 po południu na cmentarz powązkowski. —9332—

┼ Wczoraj, zmarł we wsi Komarnie, powiecie Bialskim, Henrym **Dziewulski**, syn Franciszka i ś. p. Marcyanny z Mierzwińskich, wychowaniec Gimnazjum Lubelskiego i b. Szkoły Głównej, przeżywszy lat 29. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się jutro, w Komarnie, o 9 wiorst od stacji drogi żelaznej Terespolskiej-Biała.

┼ Ś. p. ks. Karol Artur **Krauze**, pastor parafji Prasnysz i Mława, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 28, wczoraj życie zakończył. Pozostała żona i rodzice zmarłego, zapraszają Krewnych i Życzliwych, na eksportację zwłok odbyć się mającą w poniedziałek, t. j. 13 b. m., o godzinie 6tej wieczorem, z kaplicy ewangelickiej, przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. —9322—

┼ Święte to obowiązki małżonki-matki i pamięć tej, która te obowiązki godnie i na wzór innym wypełniała, nie może zginąć z końcem jej doczesnego życia, zarówno jak i pamięć wsławionej na polu nauki, lub sztuki. Potwierdzeniem tych słów było bardzo liczne grono osób, które odprowadziły w d. 26 czerwca r. b. na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. **Zofji z Więcków Kossakowskiej**, zmarłej dnia 22go t m. i oznaki współczucia, jakie okazywano osieroconej rodzinie. Zaiste— rodzina ś. p. Zofji Kossakowskiej poniosła najdotkliwszą stratę.— Ś. p. Zofja była to istota zadziwiającej siły charakteru i sama nosząc zarody choroby, która ją potem miała zabić, z bezprzykładną troskliwością opiekowała się swoim schorzałym mężem, nie dając ani słówkiem poznać, że sama cierpi.. Lecz nietylko małżonką, ś. p. Zofja była zarazem wzorową matką, i dzieci jej zawdzięczają ukształcenie serca i rozumu. Wreszcie wszyscy co znali, musieli uwierzyć, że są na ziemi kobiety-anioły, które mogą na naszej biednej ziemi raj szczęścia utworzyć... Panie!.. daj jej wieczny spokój po śmierci w grobie, którego często nie miała za życia!.. —9310—

Wiadomości Polityczne.

Z trzech wiadomych już propozycji porządku dziennego jakie przedstawiono na posiedzeniu środowem w Zgrom. Narod. francuzkiem, pierwsza, Lucyana Bruna, wypowiadająca ubolewanie z powodu zawieszenia „Union,“ odrzuconą została 379 głosami przeciwko 80; republikanie od głosowania wraz z legitymistami wstrzymali się, aby pośrednio nie uznawać słuszności wystąpienia Chamborda w manifeście, którego ogłoszenie spowodowało surowy krok przeciwko organowi ultra-royalistowskiemu. Tu więc rząd Mac-Mahona nie poniósł żadnego szwanku. Natomiast doznał porażki przy głosowaniu nad drugą propozycją deputowanego Pâris, z prawego środka, z którą pan Cissey jawnie się zsolidaryzował. Ta propozycja zbliżona do projektowanego przez lewy środek porządku dziennego o tyle, że wspomina o roztrząsaniu praw konstytucyjnych i nadaje Mac-Mahonowi tytuł prezydenta rzeczypospolitej, ale zresztą w całkowicie odmiennym ułożona duchu, nie mogła liczyć na poparcie lewego środka i poparta przez sam tylko prawy środek, bonapartystów i royalistów umiarkowanych, upaść musiała. Trzecia dopiero propozycya wprowadzająca niemotywowany wcale porządek dzienny, utrzymała się 339 głosami przeciwko 315. Jakie stronnictwa po jakiej stronie w tem ostatniem głosowaniu występowały—na to nie mamy żadnych jeszcze wskazówek.

Był i czwarty jeszcze wniosek, Kerdrela, o tym wszelako buletyn rozpraw na posiedzeniu środowem nie wspomina ani jednem słowem. Zdaje się że go wnioskodawca sam wycofał z areny zapasów parlamentarnych. Koleje przez jakie przeszła interpelacja Bruna, trudność porozumienia się stronnictw, niemożność wyklucia się jakiej takiej większości za porządkiem motywowanym, wszystko to daje smutne świadectwo o bezsilności zgr. narod. i nawołuje wielkim głosem reprezentację francuzką do rozwiązania się, do jedynego wyjścia jakie jeszcze przez pewien czas otworem stać będzie; po upływie tego czasu wypadki mogą już z czynu dobrej woli uczynić konieczność nieuchronną, na materjalnej i moralnej sile opartą. Przeświadczenie o potrzebie rozwiązania się reprezentacji dzisiejszej jest tak wielkiem, że nawet w łonie prawego środka zaczęto przygotowywać odpowiednie wnioski prawodawcze, a we czwartek już spodziewano się przedstawienia ich zgrom. narodowemu.

„J. officiel,“ donosi, że w końcu posiedzenia środowego ministrowie podali się do dymisji, której jednak Mac-Mahon przyjąć nie chciał. W miejsce dymissji powitał zgromadzenie nazajutrz po gorącej walce messaż Mac-Mahona od tygodnia już zapowiadany. Ponieważ znaleźliśmy dokument ten dopiero w dziennikach ostatniej poczty, mamy zaledwie tyle czasu aby go w ogólnem podać streszczeniu. Marszałek w manifeście swoim wypowiada następujące myśli:

Prawo z 20 listopada nadające siedmioletnią władzę z charakterem niewzruszalności miało na celu obwarowanie stosunków społecznych. Praw i obowiązków, przez uchwałę listopadową włożonych, Mac-Mahonowi samowolnie wyrzekać się nie wolno. Władza ma określony ściśle czas trwania, zaufanie zgr. narod. uczyniło ją nieodwołalną. Nadając ją przed uchwaleniem praw konstytucyjnych zgromadzenie samo chciało ograniczyć się w swem wszechwładztwie. Termin władzy nadanej skróconym być nie może. Marszałek władzy użyje na to aby jej (t. j. tej władzy swojej a może być, że wszechwładztwa zgrom. narod. *P. R.*) bronić. W ten sposób stanie się zadość życzeniom zgrom. narod., które chciało mieć władzę silną trwałą i szanowaną.

Prawo z 20 listopada musi być teraz uzupełnionem; zgromadzenie przyrzekło dostarczyć koniecznych środków działania: żąda się teraz od niego wypełnienia tej obietnicy. Kraj dopomina się organizacji—dla ustalenia stosunków publicznych. Kwestje niegdyś zarezerwowane dla przyszłości teraz rozwiązanemi być muszą; patryotyzm zgrom. nie znuży się czekającemi go jeszcze pracami. Zgrom. da krajowi to, co mu się należy czego się kraj spodziewa. Dla spokoju umysłów potrzebnem jest bezzwłoczne uzupełnienie dzieła i uradzenie rozwiązania dla kwestji w zawieszeniu jeszcze będących. Marszałek zaklina o to zgromadzenie i oznajmia, że *ministrom swoim* polecił, aby bez straty czasu podali do wiadomości kom. konstytucyjnej (Trzydziestu) te punkta, które się mu istotnemi wydają.

Takie orędzie prawica i prawy środek oklaskami przyjęły. Perier zaproponował aby natychmiast wezwać kom. Trzydziestu do złożenia raportu (o wniosku Periera). Mówca zgadza się z Mac-Mahonem na jedno: potrzeba oprzeć władzę marszałka na jakiej stałej zasadzie rządów. Batbie zapowiada złożenie raportu przez kommissję prawdopodobnie już na poniedziałek. Perier cofa swój wniosek.

Duval proponuje zgromadzeniu rozwiązanie się a zwołanie wyborców na 25 października. Zgromadzenie odmawia bezzwłoczności propozycji Duvala. Hervé de Saisy wnosi, aby zgromadzenie nie rozwiązywało się przed zupełnem zreorganizowaniem armji. I tu również odmówiona bezzwłoczność. Zgromadzenie przechodzi do innego przedmiotu.

„Nord“ poprawia depeszę swoję z Petersburga z d. b. m., podaną we wczorajszym Kurjerze. Depesza ta powinna mieć tekst następujący: „Mówią, że baron Jomini będzie jednym z pełnomocników Rossji na kongresie w Brukselli.

„Na drugiego pełnomocnika wybrany zostanie Jenerał armji Cesarsko-Rossyjskiej.— Arcy-Książę Albert towarzyszyć będzie Najjaśniejszemu Panu na manewrach wojsk pod Krasnoje“.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, d. 11-go lipca, godzina 12 po połud.

Paryż 10-go. — (Doniesienie o messażu Mac-Mahona; bardziej szczegółowe pod wiad. polit.-- *P. R.*).

Madryt 10-go. — Manifest Dorregaraya do narodów cywilizowanych nazywa oszczerstwem głoszone przez wojska rządu madryckiego mordowania rannych. Rządowi chcą w ten sposób pokryć własne bezprawie jakiego się dopuścili przez rozstrzelanie 15 jeńców.

SZARADA

Pierwszy nie ty czytelniku, ani twój towarzysz,
Lecz ten, którego nieraz o błędy oskarżysz
Gdy cię już przy szaradzie niecierpliwość bierze,
Chociaż *trzecia* szarada nie jest tak zawiłą;
Pierwsze, drugie zwierzę
Wszystkie także zwierzęta z niedorosłą siłą.

(Znaczenie zeszłej Szarady: *Imbryki*).

Dyrekcja
Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia.

Doszło do wiadomości Dyrekcji, że niektóre osoby używane przez Ajentów Towarzystwa do pośredniczenia w przyjmowaniu ubezpieczeń w mieście Warszawie, likwidują swoim klijentom koszta komissowego, za spisywanie deklaracyj ubezpieczenia.

W skutek tego, Dyrekcja Towarzystwa podaje do publicznej wiadomości, że oprócz opłat zamieszczonych w polisach przez Warszawskie Towarzystwo wydawanych, ubezpieczający się, żadnych innych kosztów nie ponoszą i ponosić nie mają obowiązku.— Ajenci bowiem, za ułatwienie czynności wynikających z przyjęcia ubezpieczenia, i w ogóle za wszelkie zajęcia w interesach Towarzystwa, wynagradzani są przez samo Towarzystwo, mając sobie zapewnioną prowizję od dostarczonych przez ich pośrednictwo dochodów.

(2—3) —9048—

— *(Art. nad.) Panie Redaktorze!* Składając podziękowanie za ogłoszenie odezwy mojej wydrukowanej w Nrze 146 Kurjera zmuszoną się widzę sprostować niedokładność wyrażenia tej odezwy. Zarzut nietaktownego postępowania o którem tam mowa nie tyczy się bynajmniej osób uczących się w moim zakładzie, których liczba przechodzi przeszło 20, z prawdziwą ufnością i życzliwością dla mnie korzystających z moich wykładów. Tak bowiem chciano zrozumieć wyrazy w Nrze 146 użyte. Nietaktowne i ubliżające mnie i uczennicom moim postępowanie zarzucam współzawodnikom moim zakład odwiedzającym w celach szkodzenia mnie w opinji publicznej. Oświadczam zarazem, że obecnie i nadal tak jak dotychczas udzielam lekcje kroju ubrań damskich za cenę dotychczas niepraktykowaną, starając się o godne odpowiedzenie ufności jaką mnie uczenniee moje otaczają.—Udzielająca naukę kroju *Renne*, ulica Aleksandrja Nr 14 na dole wprost Kopernika. —9335—

— Z powodu ukończenia nauki „Kroju Sukien,“ „Introligatorstwa,“ „Rękawicznictwa“ i „Kwiaciarstwa“ przez kilkanaście uczennic w *Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet* (Plac Zielony, Nr 10), w kompletach tych otworzyły się wakanse, na które można się zapisywać codziennie. 2—3—9155—

— P. Soter Rozbicki puścił w obieg drugie wydanie swoich Anegdotek. Pierwsze bowiem wydanie już jest wyczerpanem.

— **Ludwik Rutkiewicz**, Rejent, przeniósł Kancellarję do domu P. Górskiego, Nr 17 przy ulicy Miodowej, na dole w lewej oficynie. (1—3)—9291—

— **Prośby redaguje i przepisuje poprawnie i czytelnie** Kantor W. Korpaczewskiego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nro 444 (73).
(6—6) —8894—

— Zakład letnich mieszkań dla panienek w Grodzisku, w dniu dzisiejszym otwartym został; o czem zawiadamia się szanownych Rodziców i Opiekunów.
(1—1) —9309—

— Żniwa już zaczęto w dobrach Miłosna pod Warszawą. —9306—

Administracja Żeglugi Parowej

NA RZECE  WIŚLE

Zawiadamia niniejszem, że jutro d. 30 Czerwca (12 Lipca) r. b. jeżeli pogoda posłuży, kursować będzie paropływ na Saską Kępę.

Wyjazd z Warszawy co godzina, począwszy od godziny 2 po południu do godziny 9 wieczorem, za opłatą tam i z powrotem po kop. 15 od osoby, bez różnicy wieku.
1—1 — 9275 —

WODY MINERALNE
NATURALNE

Skład Wód Mineralnych Naturalnych przy Aptece Dra **J. Heinrich** w Warszawie, przy ulicy Wierzbowej Nr 473 istniejący, ma honor zawiadomić WW-nych Doktorów i Szanowną Publiczność, że oczekiwane transporta wód Mineralnych, a mianowicie: **Haller Jodquelle, Vichy Lardy,** oraz **Marienbad Waldbrun i Carolinenbrun** w tych dniach do składu nadeszły. Świeże transporta wszystkich wód mineralnych, oprócz Emskich, (które w tych są oczekiwane), również są już na miejscu.
1—3 9316

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

pod firmą **W. K.,**
róg Bielańskiej i Senatorskiej, Nr 16, dom Lewenberga. Z powodu zupełnego zwinięcia Magazynu Garderoby Męzkiej, w najświeższym guście wykończonych, **Wyprzedaż ogólna** po cenach 2% i niżej.
1—2 — 9324 — **W. K.**

JADWIGA SIKORSKA,

otrzymawszy upoważnienie Władzy Naukowej, z początkiem przyszłego roku szkolnego, otwiera **PENSJĘ WYŻSZĄ ŻEŃSKĄ** 4-ro klasową, przy zbiegu ulic Marszałkowskiej (Nr 79 nowy) i Królewskiej (Nr 31 nowy).

Tamże powziąć można bliższe objaśnienia, tyczące się urządzenia Zakładu, umieszczenia w nim uczennic przychodzących na godziny lekcji, lub na dzień cały, i pensjonarek. 3—3 — 9043 —

Młodzież kształcąca się w kierunku realnym

znajdzie systematyczny i porządny wykład nauk i stosowną naukową pomoc, u Nauczyciela prywatnego, b. Kapitana Jeneralnego Sztabu Obiezierskiego. Ulica Widok, Nr 5, mieszkanie 7.
5—6 — 8078 —

LICYTACJA

towarów galanteryjnych wysortowanych, odbywać się będzie w domu W-go Podgórskiego Nr 389, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście wprost Saskiego Placu dnia 1 (13) Lipca r. b. i dni następnych od godziny 4-tej do 7-ej po południu.
1—3 — 9329 —

KROCHMAL RYŻOWY

w najlepszym gatunku
sprzedaje się **hurtowo i detalicznie**
NAJTANIEJ
w Handlu F. Stanisławskiego,
10—10 w gmachu Teatralnym. — 7605 —

W domu Nr 1347B (nowy 14) przy ulicy Mazowieckiej

SĄ DO SPRZEDANIA
z wolnej ręki

Meble, Srebra, Bronzy, Marmury, Zegary (antyki), Porcelana, Szkło, i różne inne ruchomości.

Tamże można nabyć resztę nakładu dzieł następujących: 1) Słownik malarzów polskich, tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo w niej przebywających, przez Edwarda Rastawieckiego (3 tomy) po rs. 3 za egzemplarz; 2) Monety dawnej Polski jako też prowincji i miast do niej niegdy należących, przez Zagórskiego Ignacego (2 tomy) po rs. 2 za egzemplarz; 3) Mappografja dawnej Polski, przez Edwarda Barona Rastawieckiego (1 tom), po kop. 30 za egzemplarz. (Cena katalogowa egzemplarza rs. 1) ztych dzieł rs. 12 kop. 50; 2) rs. 5 kop. 40, 3) rs. 1 kop. 50.
6—6 — 9042 —

Ser Gambrino

krajowy z fabryki **Ossówno**, najlepszy i najdelikatniejszy z wyrabianych dotąd nadchodzi stale do Handlu **Braci Wróbel**, obok Kościoła Ś-go Krzyża. Cena jednej sztuki kop. 35. 2—3 — 9134

W dniu 8 b. m. przechodząc ulicami: Mokotowską i Koszykami na rewię, zgubione zostały pieniądze

W PUGILARESIE POPIELATYM,

w którym było: 1 papier na **Rs. 100,** kilkanaście papierów **po Rs. 25,** po **Rs. 3** i po **Rs 1,** między któremi znajwował się **jeden kupon** od L. Z. T. K. Z. na **Rs. 25.** Nr 9352. Łaskawy znalazca takowych, może zatrzymać **dla siebie Rs. 100,** lub oddać na jakikolwiek cel, resztę zaś złożyć do składu Win Aleksandra Bocquet w Gmachu Teatralnym. 1—1 — 9315 —

W Dolinie Szwajcarskiej

W Niedzielę d. 30 Czerwca (12) Lipca) 1874 roku
ORKIESTRA
wytworzona przez
KONSERWATORJUM WARSZAWSKIE
a zostająca pod głównym kierunkiem jej organizatora
Apollinarego Kątskiego
wystąpi
z 4 i ostatnim Koncertem
mającym na celu zasilenie niezbędnych potrzeb jej istnienia i rozwoju

Orkiestrą składającą się z 50 osób dyrygować będzie **P. Karol Rożalski**, Professor Konserwatorjum

PROGRAM:

Część I-sza.

1) Uwertura Uroczysta, Leitnera. 2) Hymn do Ś tej Cecy (1-raz) Gounoda. 3) Nad pięknym modrym Dunajem, walc Straussa.

Część II-ga.

4) (1-raz) **Symfonija** Nr 9 Haydna, a) Allegro, b) Andante cantabile, c) Menuetto, d) Finale.

Część III-cia.

5) Uwertura z opery Wesołe Kumoszki Windsorskie (1 raz) Nicolajego. 6) Mazur sielankowy (na ogólne żądanie) Ap. Kątskiego. Solowe skrzypcowe ustępy wykonają: T. Adamowski, Rozbicki, Goliński i Skulmer. 7) Duet na dwie trąbki, Wartamowa wykonają pp. Kirszenfinkel i Wróblewski. 8) Marsz ze „Snu letniej Nocy“ Mendelsohna-Bartholdy

Początek o godz. 7. Cena wejścia kop. 30.
— 9269 —

TIVOLI.

Dziś **KONCERT** Węgierek, połączony z truppą Śpiewaków i Orkiestrą Leib-Gwardji Litewskiego Pułku w nowourozmaiconym programie poraz pierwszy wykonają: Pan Lebord i Panna Avony komiczny Duet pod tytułem **Przegląd-Warszawy**, na zakończenie ognie bengalskie, cena wejścia zwyczajna. Początek o godz. 8 wieczorem. Jutro koncert, (poraz pierwszy wykonają), p. Rossini i pan Hegedysz, Duet z Normy. W razie niepogody Koncert w Sali. — **W. REINER**. — 9323 —

— Dziś na Warszawę dołącza się **Tabella wygranych piątej klassy Warszawskiej 122 Loterji Klassycznej.**

CUKIERNIA I FABRYKA
DESEROWYCH CUKIERKÓW, KARMELKÓW I CZEKOLADY,
w Gmachu Teatralnym
J. JANOWSKIEGO,

zaopatrzoną jest zawsze w wielki Wybór **Bonbonierek** Paryzkich, **Cukierków** desserowych, **Czekoladek** i **Karmelków, Konfitur, Konserw, Soków,** i t. p., wszystko, aby pod względem elegancji i smaku zadowolić wymagania; nadto **Torty** w różnych gatunkach, gotowe, w całości i na funty, po kop. 40; **Ciasteczka** do wina i herbaty, na funty, Bouchée de dame, funt po kop. 30 i 40 trwałe, pakowane w pudełkach do drogi.—**Tamże potrzebny jest UCZEŃ w wieku lat 16.** —8711—

Dr CHOMĘTOWSKI

powrócił z zagranicy, **Zakład prywatny dla chorych umysłowych i nerwowych** otwiera w dniu 16 Lipca r. b. Osoby pragnące się poinformować o warunkach przyjęcia do pomienionego Zakładu, przyjmuje codziennie od 8 do 9 z rana i od 3 do 5 po południu. Chmielna Nr 3, na dole od frontu. 2—3 — 9239

Jest do sprzedania

FOLWARK ROCHALE

rozległy włók 14, położony w pow. Błońskim, odległy od miasta Warszawy mil 5, od fabryki cukru Michałów wiorst 3. Gleba pszenna, dom mieszkalny obszerny murowany nowy, ogród owocowy i spacerowy, budynki gospodarskie kompletne w bardzo dobrym stanie, po większej części murowane, inwentarz żywy i martwy kompletny.

Uwłaszczonych i służebności nie ma żadnych.
Bliższa wiadomość na miejscu u właściciela.
3—3 — 8756 —

Potrzebni są zaraz do dóbr pod Warszawą:

Ekonom

porządny, pracowity z dobremi świadectwami,

Leśniczy

także z dobremi świadectwami. Wiadomość u Rządcy domu, Nr 13 nowy, przy ulicy Wielkiej. 3—3 — 9133 —

Wielki wybór pasmanterji damskiej

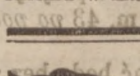
nadszedł do Magazynu

M. STIEFSOHN,

jako to: torsady, galony z dżetem i bez dżetu, rozety, kordeljery, akselbanty, aplikacje, guziki w rozmaitych gatunkach i fantazyjne, gipiury wełniane i jedwabne, frędzle dżetowe i siutasz prawdziwy wełniany różnej grubości. Ceny najprzystępniejsze. Plac Teatralny, dom dawniej Petyskusa. 3—3 — 9051 —

NAGRODY RS. 50

Otrzyma kto zwróci **Rs 276**, zgubione w dniu 27 Czerwca (9 Lipca) 1874 roku, rano gotowizną, to jest dwa papierki po **Rs. 100**, dwa papierki po **Rs. 25**, dwa papierki po **Rs. 10**, jeden papierek **3 rublowy**, i trzy papierki **jedno rublowe**. Pieniądze te uronione zostały idąc Krakowskiem-Przedmieściem do Kantoru Nelkena około Kolumny Zygmunta, Senatorską i Miodową. Sumienny znalazca, zechce zwrócić te pieniądze poszkodowanemu biednemu, któremu tylko takowe powierzone były. Znalazca zechce zatrzymać Rs. 50, a resztę złożyć Antoniemu Cieślewskiemu w Kancellarji Rejenta Tyrchowskiego.
2—2 — 9245 —



Sledzie pocztowe codziennie świeże.
Kawior Astrachański.
Porter Angielski oryginalny i ściągany w 1/1, 1/2 i 1/4 butelkach, jakoteż i **Piwo Angielskie.**
Otrzymał i poleca
Handel Win i Delikatesów
Alberta Glaeser.
ulica Długa Numer 17.
6—6 7803 —

TEATR LETNI.

Dziś: **Trubadur.** — Jutro: **Duch Wojewody.**

ALHAMBRA Towarzystwo dramatyczne Pana **A. TRAPSZO.** Dziś: **Stary piechur i syn jego huzar,** Operetta z Węgierskiego z tańcami. —Jutro:

ELDORADO. Towarzystwo Dramatyczne Pana Texel. Dziś: Obrazek wiejski ze śpiewkami **Zosia Druchna,** (drugi występ pana Koziołowskiego, tenora opery Poznańskiej).—Trzeci akt **Robert Djabeł.**—**Piękna Galatea.**—**Wesele w Ojcowie.** —Jutro: Opera w 2 aktach **Żaki.**—Komedja w 1 akcie **Miłość Niewiniątka.**—Pojutrze: **Chłop** 4-ty raz, Pan Koziołowski tenor opery Poznańskiej, odśpiewa arję z Halki **Szumią Jodły.**—Pani Micińska odśpiewa arję z opery p. t **Crespino a la Comare** i Pan Józef Prochazka odśpiewa romans p. t. **Ujrzałem raz.**

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —.—, dziś rano stopni 16.24, w południe stopni 21.82. Barometr: 763 mm. (Odmiana).

— Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warsz. stóp 2 cali 0.

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny. Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою,

(Patrz Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 150.

Dnia 11 Lipca 1874 roku. *Sobota* *Dnia 29 Czerwca (11 Lipca) 1874 roku.*

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej

W dniu 15 (27) b. m. o godz. $3^1/_2$ po południu, odbędzie się w Kancellarji zawiadowcy stacji Warszawa, głośna in plus licytacja, na sprzedaż różnych przedmiotów w poworach i na stacjach dróg żelaznych w ciągu roku 1873 przez passażerów pozostawionych, a dotąd mimo ogłoszeń nie odobranych.

Mający chęć kupna zechcą się zebrać w dniu i miejscu wyżej oznaczonem, zkąd zalicytowaneprzedmioty, po uiszczeniu gotowizną najwyżej postąpionej oferty, zaraz będą wydawane. 1—2 — 9289 — Warszawa, dnia 7 Lipca 1874 r.

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej

Na skutek powództwa Fryderyka Gubbius de Kilfrusch, w mieście Brukselli Królestwie Belgijskiem zamieszkałego, o wydanie mu siedmdziesięciu jeden sztuk obligacji procentowych drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej po 500 franków, albo sto dwadzieścia pięć rubli każda, mianowicie: NNra: 94, 144, 145, 565, 1858, 1859, 1860, 2182, 2183, 2184, 2185, 2186, 2201, 2202, 2203, 3204, 2205, 2693, 3756, 3760, 3768, 3875, 3876, 3877, 3878, 3879, 3880, 3881, 3882, 3883, 3884, 3885, 3921, 3922, 3924, 4581, 4583, 4585, 4705, 4706, 4707, 6961, 6962, 6980, 6981, 6982, 6983, 9984, 7617, 7977, 7977, 7978, 7999, 11.334, 11,335, 11,336, 11,337, 11,338, 11,339, 11,340, 11,341, 11,342, 11,343, 11,344, 11,345, 11,346, 11,347, 11,348, 12.226, 18462, 18,464, 18,465, w miejsce oryginalnych, jakie miały być spalone, przeciwko Towarzystwu drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wyniesionego wyrokami Trybunału Handlowego w Warszawie w dniu 25 Stycznia (6 Lutego) 1872 roku, Sądu Appellacyjnego w Królestwie Polskiem w dniu 3 (19) i 8 (20) Grudnia t. r., oraz Rządzącego Senatu w dniu 1 (13) i 2 (14) Marca 1874 r. zapadłymi. Fryderyk Gubbius de Kilfrusch uznany za właściciela powyższych obligacji, a Towarzystwo drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej zobowiązane zostało do wydania żądanych duplikatow, za przedstawieniem poręczenia domu bankierskiego Brugmann fils w Brukselli. Na mocy tych wyroków duplikaty obligacji Fryderyka Gubbius de Kilfrusch wydane zostały.

Dyrekcja, podając o tem do wiadomości publicznej, ogłasza zarazem, że skutkiem powołanych wyroków unikaty tytułów wyżej wyszczególnionych uległy unieważnieniu i żadnego znaczenia nie mają i wzywa osoby, któreby do własności pomienionych obligacji, sądziły mieć prawo, ażeby w ciągu lat trzech, od daty niniejszego ogłoszenia, czyli najpóźniej do 3 (15) Maja 1877 r., do Dyrekcji wraz z dowodami usprawiedliwiającemi się zgłosiły, po upływie bowiem tego terminu żadne reklamacje uwzględuione nie będą.

1—1 — 9290 w Warszawie dnia 4 (16) Czerwca 1874 r.

Z upoważnienia JW. Kuratora **otwieram** z początkiem roku szkolnego **Szkołę Miejską 3 klasową** o sześciu oddziałach przy ulicy Leszno N 25 w domu W. Kubarskiego. Podług programu zatwierdzonego dla tychże Szkół wykładać będę: Naukę Religji, języki nowożytne, arytmetykę, geometryę praktyczną, niezbędne wiadomości z historyi i jeografji powsz., historję i geografję Rossji, wiadomości z historji naturalnej t.j. zoologii, botaniki i mineralogji, fizykę, rysunki ręczne i techniczne, kaligrafję, śpiew i gimnastykę. Pragnąc nowy ten Zakład naukowy uczynić prawdziwie pożytecznym, zaprosiłem do Rady pedagogicznej nauczycieli z wyższem wykształceniem, znanych mi z charakteru i zdolności pedagogicznych. Zapis tak przychodnich uczni jak i pensionarzy rozpoczynam z dniem 1 Sierpnia, a kurs nauk razem ze Szkołami Rządowemi. Bliższe informacye udzielam codziennie pomiędzy godziną 3 i 5 po południu. Kandydaci przybywający z innych Zakładów Naukowych obowiązani złożyć dowód (cenzurę) przedewszystkiem dobrego sprawowania się.

3—3 — 9061 — Przełożony Szkoły **Ludwik Wyrożembski.**

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

palisandrowy, z angielską mehaniką, mało używany i **Garnitur Mebli** mahoniowych, zielonym aksamitem krytych, kanapa, 2 fotele, 12 krzeseł, stół przed kanapę, stolik do kart i biurko orzechowe, przy ulicy Granicznej Nr 11, stróż miejscowy wskaże. Widzieć można zrana od 10 do 12 godziny.

--9280—1 - 3

Do sprzedania

DOM murowany,

w środku miasta, z dużem podwórzem, na 8 procent. **Domek drewniany** z ogrodem, ślicznie urządzony i **dwa place.** Summa rs. 8,000, do ulokowania na 1 Nr hyp. O warunkach kupna dowiedzieć się można w mieszkaniu mojem, Krak. Przedm. 67 nowy, od 3 do 5 po południu i do 10 rano.

Dwernicki, Rz. St. Prawa.

—9218—2—2



Główny wyłączny Skład Giętych Mebli z fabryk

Braci THONNET w Wiedniu,

przy magazynie **Warszawskich i zagranicznych Mebli** pod firmą

P. GLOBUS,

Krakowskie-Przedmieście, wprost Saskiego placu, Nr 38, na 1-szem piętrze. Poleca się wielkim zapasem tychże Mebli, po cenach fabrycznych. 20—20 2549



Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie Fortepjanów Zagranicznych

J. Fränkla,



przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiego, Nr nowy 2-go, **Fortepjan** palisandrowy, bardzo mało używany, z Fabryki Kralla i Seidlera, o 7miu oktawach, z całym blatem metalowym i 4 szprejcami, nowego fasonu, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę, oraz **Fortepjan** mahoniowy, mało używany, z Fabryki Kralla i Seidlera o 7-miu oktawach, w bardzo dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę. **Pianino** Palisandrowe, prawie zupełnie nowe, z pierwszej zagranicznej fabryki, o 7miu oktawach, z Blatem metalowym bardzo piękne i ozdobne, z tonem zupełnie fortepjanowym, za bardzo przystępną cenę. Fortepjany nowe są do wynajęcia. 2—3 — 9203 —

Wieczny Rejestr do Bielizny,

sprzedawany dotąd po kop. sr. 60, zniżony został na **kop. 50.** Dla dogodności zaś ogólnej, egzemplarze w oprawie mniej ozdobnej, sprzedają się po **kop. 35.** Takowe nabyć można w składach materjałów piśmiennych pp. Herknera, Szustra, Chodowieckiego, Kipmana, Workmana, Regulskiego, Tietza, Winiarskiego i innych, oraz u niżej podpisanego Wydawcy, ulica Danielewiczowska Nr 4.

GABRYEL MAJBAUM,
Właściciel Zakładu Introlig. i Fabryki Pieczątek gumowanych. —9181—2—6

Maszyna Amerykańska

średnich rozmiarów, w zupełnie dobrym stanie do robienia **POŃCZOCH, SKARPETEK** i t. p. jest do sprzedania w Bazurze Stowarzyszenia „Merkury“ na Tłomackiem Nr. 2 nowy, za cenę znacznie zniżoną. —8680—3—3

Nr 71,

gdzie Księgarnia W-ych Ungra i Banarskiego przyjmuje się do roboty

Suknie Damskie

oraz szycie i obrębianie na maszynie, jako też dla PP. Tapicerów, chociażby materjały najgrubsze, pół kopiejki za łokieć, 3-cie piętro, mieszkania Nr 10. —8789—3—3

1200 Rubli

gotowizną jest do wypożyczenia na mały procent, na pierwszą hypotekę domu murowanego w środku miasta położonego; lub zaraz po Towarzystwie Kredytowem miejskim. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej w handlu korzennym u W-go Röeslera naprzeciw Banku. —9050—3—3—



DOM drewniany,

Nr 10/2515b, przy ulicy Żytniej położony, z ogródkiem, jest do sprzedania każdego czasu. Bliższa wiadomość u Właścicielki. —9287—1—3

Są do sprzedania

Dobra Wierzchy,

pow. Breziński o pół mili od stacji Rogów położone, rozległości 16 włók mające, z inwentarzami na gruncie będącemi, pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość na miejscu lub przy ulicy Bonifraterskiej, Nr 17 nowy, mieszkania 4, na 1-szem piętrze.

3—3 — 9167

Do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich

DOM

dwu-piętrowy, massiv murowany, w okolicy Chłodnej. Wiadomość w Dystrybucji przy rogu ulicy Chłodnej i Żelaznej Nr 21 nowy. —9098—3—3

Konie robocze z uprzężą, wozy z drągami i skrzyniami,

są do nabycia. Ulica Tamka Nr 11. - Tamże jest **Stajnia i wozownia** do najęcia. —9183—2—3

Zakład Ram złoconych

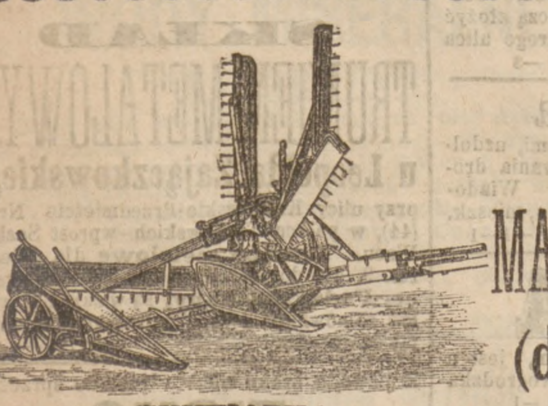
i gotowych robót pozłotniczych

J. Grąbczewskiego

ulica Senatorska Nr 13 nowy.

Otrzymał nowy transport zagranicy Ram owalnych rzeźbionych, orzechowych z brązami, różnych rozmiarów jak również listew ozdobnych czarnych, orzechowych i złoconych, z których można przyrzynać ramy na poczekaniu, do fotografji, sztychów i t. p. a to po cenach bardzo nizkich. —9113—3—3—

Jest do sprzedania kilkaset korcy **OWSA** suchego razem lub częściowo po cenie **znacznie niższej** od targowej Warszawskiej przy ulicy Nowy-Świat Nr 30, mieszkania Nr 30, od 3 do 7 po południu. —9159—2—2—



ZNIWIARKA.

SKŁAD GŁÓWNY

WARSZAWSKIEJ FABRYKI

MACHIN, NARZĘDZI ROLNICZYCH I ODLEWÓW

(dawniej OSTROWSKIEGO i S-ki)

mieszczący się przy ulicy Senatorskiej Nr 473d, obok Kościoła Świętego Antoniego, ma honor polecić:

1. **Żniwiarkę Waltera A. Wooda** poprzednio *New-Champion* zwaną, za którą na wystawie w Wiedniu Walter A Wood otrzymał jedyny Dyplom Honorowy, t. j. najwyższą nagrodę przeznaczoną dla wystawców którego bądź oddziału, a oprócz tego Krzyż Franciszka Józefa. Żniwiarka ta na rok bieżący wzmocniona i poprawiona kosztuje rs. 300;
2. **Żniwiarkę jednokołową Ceres Burdicka** za cenę rs. 300;
3. **Żniwiarko-Kosiarkę kombinowaną Champion** Wardera Mitchell et Comp. w Ohio, najlepszą ze wszystkich dwukołowych żniwiarek, za cenę rs. 400;
4. **Kosiarkę Waltera A. Wooda najnowszą** powszechnie za najlepszą uznaną za cenę rs. 200;

Wszystkie oryginalne amerykańskie.
Części zapasowe do tych żniwiarek mamy zawsze na składzie.

5. **Lokomobile** różnej siły, pochodzące z najsłynniejszej angielskiej fabryki Marshall'a Sons et Comp w Ganisborough, oraz **Młockarnie parowe** różnej wielkości z tejże samej fabryki.
6. **Wszelkie Machiny i Narzędzia Rolnicze najpraktyczniejsze,** tak własnego wyrobu jak i innych specjalnych fabryk, a to z zastosowaniem do nich najnowszych ulepszeń.
7. **Kotły parowe, Filtry, Rezerwoary, Kominy, Beczki** i wszelkie inne wyroby kotlarskie z żelaza.
8. **Odlewy żelazne i śpiżowe** na zamówienia, czy to podług modeli w fabryce gotowych, czy podług rysunków, czy też podług modeli nadsyłających się, a wszystkie z najlepszege materjału.
9. **Szafy Kassowe** różnych wymiarów z zastosowaniem do nich zamku Amerykanina Yale'go. Wiele Kass Rządowych, Dróg Żelaznych, Instytucji finansowych, Domów handlowych, Obywateli miejskich i wiejskich w Królestwie i Cesarstwie uznając odpowiednie przymioty tych Szaf, zaopatrzyli się w nie i oświadczają ustnie i piśmiennie swoje zadowolenie.

ADRES: Do Składu Głównego Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów przy ulicy Senatorskiej Nr 473d. 12—0 — 7495 —

SKŁAD BRACI GENELI

ulica Długa Nr 17.

Otrzymał: **Broń** Angielską i Belgijską w wielkim wyborze Perkusyjną, od rs. 20 do 50, **Lefosche** od 35 do 180, **Lancaster** od 65 do 180 z przyborami. Posiada **Broń** systemu Lancastra z dwiema parami luf, kompletnym przyborem, z futerałem za rs. 150. **Bronie dziecinne** albo **damskie** od 5 funtów wagi.— **Sztucery i Rewolwery** różnej konstrukcji i ceny, **Ładunki** stalowe do Lefosche i Lancastra po kop. 50 za sztukę, **Ładunki** i przybitki wszystkich kalibrów do powyższej broni. **Torby, Ładownice** Stęple do czyszczenia broni, Filt na przybitki, Szrót, Kapiszony, **Wędki** i kije do tychże, oraz wszelkie przybory myśliwskie. Tenże skład przyjmuje **broń na zamian** i reparuje takową. Biorącym w większych partjach odstępuje rabat.

6—6 7816 —

Młodzieniec z Patentem

gimnazjalnym wysoko usposobiony w językach starożytnych, posiadający gruntownie język niemiecki mówiący po francusku, poszukuje (tu lub na wieś) **KORREPETYCJI**. Wiadomość ulica Nowy-Świat Nr 23 w księgarni. —9303—1—3

Potrzebna jest

P A N N A

kompletnie uzdatniona do kroju sukien na bardzo korzystnych warunkach, wiadomość szczegółowa każdodziennie w pracowni Chojnowskiej Leszno Nr 9 nowy. Tamże **mogą znaleść MIESZKANIE** ze stołem lub bez panny chodzące do jakiego zajęcia, na żądanie może być odnajęty osobny **Pokój** każdego czasu. —9307—1—3

R Z Ą D C A

wykwalifikowany, z chlubnemi świadectwami kilkoletniemi bezżenny, syn obywatelski, poszukuje miejsca zaraz w kraju lub Cesarstwie, a wrazie potrzeby może dać kaucji 2000 rs lub więcej w gotowiźnie, wiadomość przy ulicy Długiej 21, mieszkania 20. —9305—1—1

O S O B A

w średnim wieku, dobrze wychowana, mogąca w zupełności zastąpić miejsce Matki dla dorosłych panien lub dzieci, lub też towarzyszkę dla osoby w wieku, pragnęłaby odpowiednio się umieścić. Bliższa wiadomość i rekomendacja w Redakcji Tygodnika Mód i Przyjaciela dzieci. Ulica Żabia Nr 6 nowy. —9248—2—3

Młodzieniec 25 lat, wydoskonalony, pragnie otworzyć Magazyn

Obuwia Damskiego

i poszukuje Osoby z funduszem, którąby zarządzać chciała jako pani sklepu. Osoby zdecydowane, raczą zostawić swój adres w Redakcji, w kopercie pod literą E. —9298—1—3

Z powodu wyjazdu są do nabycia dla Amatora, za cenę bardzo przystępną

Warsztaty pokojowe,

stolarski i tokarski, z potrzebnemi przyrządami i narzędziami, tudzież maszyna do wyrzynania deseni na drzewie, wszystko w dobrym stanie. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —9267—1—3

Kapitały

2,100 i 2,000 rsr., są do wypożyczenia na domy murowane, w środku miasta Warszawy położone. Kapitały te mieścić się winny w pierwszej połowie wartości domu wykazanej w hypotece lub w fajerkasie. Wiadomość u Mecenasa Helcel, przy ulicy Miodowej, pod Nrem 484A. —9292—1 2

Zakład Stolarski

Józefa Witkowskiego,

przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 9 domu, przyjmuje wszelkie obstalunki wyrobów meblowych, jako i Budowlanych, również można dostać gotowych mebli.—Tamże potrzebny jest **Chłopiec** do nauki. —9210—2—3

WYPRZEDAŻ TOWARÓW ŁOKCIOW,

Sprzedają się po cenach **bardzo umiarkowanych,** rozmaite resztki towarów łokciowych, wełnianych, muślinów, perkalów i t. p., Magazyn pod firmą Eugenie. Ś-to Krzyzka Nr 3. 9254—2—3

Szafa sklepowa

do sprzedania. Wiadomość w składzie Płótna i Towarów bławatnych J. Kaczyńskiego et Comp. ulica Senatorska Nr 473b. —9122—3—3

Szafa kredensowa,

Stół jesionowy rozsuwany, Szafa spiżarniana, dwie Kanapy i rozmaite inne meble, są do sprzedania za bardzo nizką cenę Wiadomość przy ulicy Chmielnej, w domu pod Nrem 12, na 2-m piętrze. —9226—2—3

Dwa lub trzy Pokoje

z przedpokojem i kuchnią z meblami lub bez, oraz usługą, na pierwszem piętrze do wynajęcia od 8 Lipca na 2 miesiące, przy ulicy Widok Nr 17 nowy, mieszkania Nr 4. Tamże do sprzedania **garnitur mebli** machoniowych, w dobrym stanie, dwa duże lustra w machoniowych ramach, dwa stoliki do kart, szafa kredensowa, łóżko jesionowe 4 portjery do drzwi. - 9164 - 3—4

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania zaraz za cenę przystępną

GARNITUR MEBLI

pokryty brokatelą jedwabną, Dywan francuzki strzyżony na cały salon, 4 Gzymsy rzeźbione złocone, Serwis do likieru elegancki, 4 Obrazy, 2 okna firanek koronkowych, 48 sztuk Muszli do ozdoby salonu. Stolik do kart, 2 Kosze do kwiatów, 1 Żyrandol złocony i 4 Kandelabry, Lampa alabastrowa, 2 Lustra w ramach złoconych, 1 Lustro z Konsolą, 2 Suknie jedwabne balowe z kwiatami, Amazonka czarna z drap de dames. Wszystko to może być razem lub częściowo sprzedane. Widzieć można co dzień od 12 do 3, Krakowskie-Przedmieście Nr 40, stróż wskaże. —9279—1—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

MEBLE

pół garnituru, orzechowych, kanapa, dwa fotele, sześć krzeses kryte rypsem koloru wiśniowego, w dobrym stanie, oraz jesionowych Wiedeńskich giętych, 6 krzeseł, szafa jesionowa rozbierana, biblioteczka jesionowa, pod orzech, stolik do kart orzechowy, stoliczek jesionowy, komoda jesionowa o czterech szufladach, 3 gzymsy z firankami orzechowe, umywalnia jesionowa, wiadomość ulica Danielewiczowska Nr 495a dom pana Hejntze, mieszkania Nr 20 na 1 piętrze. —9274—1 -3

Garnitur Mebli

orzechowych, Kanapa, Stół, 2 Fotele, 6 krzeseł, są do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. Stare Miasto Nr 25 nowy, 3 piętro od frontu. —9276—1—3



FORTEPIAN

o 7-miu oktawach, w dobrym stanie, z mocnym i przyjemnym głosem, jest do sprzedania, za cenę przystępną, przy ulicy Leszno, w domu Nr 36, na 2-m piętrze, ze schodów na prawo. —9160—2—3

Na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu Nr 36, mieszkania 12, jest do sprzedania

Stół jadalny,

rozsuwany, jesionowy, na orzech i **DWA RULONY** do okien. —9300 -1—1

Dwa łóżka jesionowe

w odmiennych fasonach w najlepszym stanie dla braku miejsca są do sprzedania za nader niską cenę, przy ulicy Ś-to Jańskiej Nr 13 nowy na drugim piętrze.—9157—2—3

LOKAL

frontowy, na pierwszem piętrze, złożony z trzech pokoi i kuchni, przy Placu Ś-go Aleksandra, jest do wynajęcia każdego czasu kwartalnie lub rocznie. Bliższa wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. --9268—1—3

MIESZKANIE,

od frontu, złożone z 2 dużych pokoi z meblami, kuchni obszernej, piwnicy widnej, każdego czasu jest do wynajęcia na kwartał, przy ulicy Ogrodowej, domu Nr 25 nowy. Wiadomość u stróża Jana lub u Rządcy w tymże domu. —9312—1—3

Jest do najęcia zaraz

POKÓJ

przy familji dla osoby pojedyńczej z usługą lub bez, przy ulicy Freta Wązkiej Nr 6 nowy. Wiadomość tamże na drugiem piętrze od tyłu. —9311—1—3

W bliskości Saskiego ogrodu, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 65 nowy, do odnajęcia na czas od 8 (20) Lipca do dnia 19 (31 Sierpnia r. b.

Dwa umeblowane pokoje,

z alkową, przedpokojem i kuchnią, mogą być dodane wszelkie naczynia do prowadzenia kuchni, jaką miejscowa gospodyni prowadzić może. - 9296—1—3

SUMMA

rs, 1,800

potrzebną jest na spłatę 1-go numeru hypotecznego domu murowanego, w Warszawie, przy pryncypalnej ulicy, bez pośrednictwa faktorów. — **LOKAL** 4 pokoje z kuchnią zaraz do wynajęcia, oraz salka i dwa pokoiki. Wiadomość przy ulicy Mylnej Nr 7 nowy, dom 4 od rogu ulicy Przejazd. —9171—3—3

Jest do odnajęcia w każdym czasie

P O K Ó J

obszerny, o 3 oknach na ogród, z usługą, meblami lub bez. Ulica Miodowa Nr 9, stróż miejscowy wskaże. —9277—1—1

Do wynajęcia każdego czasu

5 Pokoi dużych,

na 2-m piętrze, z piwnicą i drwalną, w domu Nr 52/904, przy ulicy Chłodnej, za rs. 375 rocznie. —9139 -1—3

Do wynajęcia dwa pokoje

na 1 piętrze od frontu z osobnym wejściem na ulicy Piwnej Nr 25 nowy. Mieszkanie może być z meblami i usługą lub bez. Na czas do 15 Sierpnia za cenę umiarkowaną. —9178—2—3—

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia od 1-go Sierpnia

Mieszkanie,

na Nowym-Świecie, złożone z czterech pokoi, przedpokoju, kuchni i pasażu, za cenę roczną 380 rubli. Wiadomość bliższa przy ulicy Nowy-Świat Nr 36, mieszkania 7-my, w podwórzu ostatnia sień na lewo. Tam jest także garnitur mebli do sprzedania, złożony z kanapy, dwóch foteli, sześciu krzeseł i stołu. —9189—2—3

Do najęcia w każdym czasie

DWA POKOJE

z kuchnią, z meblami, na dole od frontu, przy ulicy Królewskiej, wprost Ogrodu Saskiego Nr 23, gdzie Tivoli, mieszkania Nr 4. —8820—3 - 3

Do wynajęcia każdego czasu

MIESZKANIE

Składające się z czterech pokoi ze wszelkiemi wygodami na 1-em piętrze od frontu. Wiadomość w Składzie Win Maringe przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1403, nowy 58. —9119—2—3—

Do wynajęcia każdego czasu w possesji **Koszyki** Nr 1753abc.

LETNIE MIESZKANIE

składające się z jednego obszernego **Pokoju** także **Stajnie**. Wiadomość na miejscu lub w Składzie Herbaty **L. Krupeckiego**, wprost statuy Kopernika. 3—3 —9128

Do wynajęcia:

na czas sześciu tygodni lub dwóch miesięcy **mieszkanie umeblowane**, od frontu, z dwóch pokoi, kuchenki i przedpokoiku złożone. — Wiadomość Aleksandrja Nr 16, mieszkania 9. —9169—2—2

POKÓJ

frontowy, o dwóch oknach, jest zaraz do odnajęcia dla kawalera, przy ulicy Dzielnej Nr 8. Wiadomość u stróża. —9214—2—2

DWA POKOJE

i przedpokój z kuchnią Angielską, na piętrze, przy ulicy Solec Nr 75, w bliskości Tamki, do wynajęcia każdego czasu, miesięcznie po Rs. 11 kop. 25. —9108—2—3—

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia

MIESZKANIE

umeblowane, składające się z czterech pokoi z balkonem, przedpokoju i kuchni, od 1-go Lipca do 1-go Września. Ulica Smolna Nr 8, mieszkania Nr 3; o warunkach dowiedzieć się można na miejscu. —2—3—8899—

Do wynajęcia obok ogrodu Gimnazjum II, przy ulicy Nowolipki Nr 7, róg Karmelickiej.

SALA

obszerna z balkonem, pokój i kuchnia.

Sklep

z mieszkaniem, naprzeciw Cyrkułu 5 i 6. —9192—2—3

Z powodu wyjazdu nader nagłego, jest do sprzedania

DYSTRYBUCJA

ze wszelkiemi zapasami, na Nowem-Świecie Nr 9 nowy. Wiadomość tamże. —9163—3 3

Nowa Maszyna do Szycia,

systemu Growera—Backera, kupiona na licytacji składu maszyn, do bielizny, okazała się **krawiecka**, jest zatem do odstąpienia. Obejrzeć można u Mechanika Zajączkowskiego, w domu Elerta, Długa Nr 8. —9251—2 - 3

Skład Win i Delikatesów A. Bocqueta, w gmachu Teatralnym, rekomenduje **Orientalną Sułtańską**

Kawę Figową,

z wyborowem zapachem, a także **królewski węgierski Pieprz Paprika**, po cenach fabrycznych. —8448— —6

Do sprzedania



PARA KONI



karecianych, oraz **Pojazd** i **Koczobryk** w zupełnie dobrym stanie, świeżo odnowione. Wiadomość przy ulicy Nowy Świat Nr 33 u Stangreta Jana w godzinach południowych. —9137—2—3—



OGIER

wierzchowy, lat 6 mający, szpakowaty, jest do sprzedania przy ulicy Ceglanej, pod Nrem 2. -9243—2—2

Od 1 Października

MIESZKANIA

przy ulicy Ujazdowskiej i Pięknej Nr 1713a nowy 1-szy, składające się z 6-ciu pokoi, kuchni i antresolki parter, z 5-ciu pokoi, kuchni i antresolki parter wraz z ogrodem do spaceru. Wiadomość u Konstantego Borzewskiego przy ulicy Długiej Nr 26 nowy. —9176—2—3

Na 2 lub 3 miesiące czasu do wynajęcia z powodu wyjazdu o paręset kroków od Nowego-Swiatu, jeden obszerniejszy oddzielny

Pokój

od frontu z balkonem przy ulicy Tamka Nr 33 obok Instytutu Muzycznogo. Mogą być dodane i meble. Wiadomość tamże na 1-szem piętrze w lokalu Nr 7. —9182—3—3—

Jest do wynajęcia każdej chwili na kwartał jeden lub na czas dłuższy

L O K A L

składający się z 7 pokoi z wszelkiemi potrzebami, wygodami i oświetleniem gazowem przy ulicy Żabiej Nr 1, wprost bramy do Saskiego Ogrodu. Wiadomość na miejscu. —9224—2—3

W nowo-nabytym i odrestaurowanym domu przy ulicy Twardej Nr 36, są do wynajęcia od każdego czasu różne pomniejsze

LOKALE.

Tamże od 1 Października r. b. do wynajęcia

S K L E P

z mieszkaniem frontowem za 250 rs rocznie. —8923—6—12

Na korzystnych warunkach

SKLEP

obszerny z szafami i z pokojem przyległym do odstąpienia zaraz przy ulicy Rymarskiej Nr 14 nowy. Wiadomość we fabryce parasoli. —9250—2- 2

U AKUSZERKI

A. HALMEL.

Nowy-Świat Nr 52 nowy, **od frontu**, jest POKÓJ wygodnie umeblowany, w każdej chwili do wynajęcia, z wszelkiemi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —9124—2—6

Jest do wynajęcia

SKLEP

z mieszkaniem lub bez, od 20 Lipca, przy ulicy Niecałej Nr 8, stróż wskaże. —9313—1—3

Dnia 9 b. m., w przejeździe z Alei Jerozolimskiej na Kolej Terespolską Nr 205 dorożki, zgubioną została

M A P P A

dóbr Poschla wraz z papierami notarjalnemi, znalazca za nagrodą raczy takowe zwrócić do składu węgli Grabowskiego, ulica Jerozolimska Nr 23. —9280—1—1

W Drukarni Kurjera Warszawskiego, Plac Teatralny, Nr 473c (5 nowy.)

Дозволено Цензурою.